



n z warunków powodzenia jest zapewnienie jej łatwych często produkt dlatego nie t poszukiwanym, iż albo kon-acy pośrednicy, o istnieniu takiego produktu wcale nie go w tak małej ilości, że za-poniesione, nieopłacają się na-cia. W ten sposób także mar- u, nie mając w bliskości od-ytu; w ten sposób producenci azo po kraju rozrzuceni, kogo spieniężyć wyproduk-

ku rzeczonoego radzi, iżby yjne podejmować pewnemi rsze rozmiary, a nie rozstrze- ań. Wówczas potrzebujący, owości, samiby się zgłaszali jąc zarazem na pozyskanie eya.

i umiejscowienie produkeyi, wniej do większej zamożno- j dotychczas na wyłącznej ie zawsze dopisującej i nie olać zwiększonym dziś po-

radzi autor, iżby tak samo ni okolicami w kwestyi wy- luktów zbytu, a takimi mogą rodne produktu nabiałowe, twa, dające się produkować jak niektóre pożądanse na-

radzi iżby jedna miejscowość nie produkeyą owoców lub uszonych, gdy znowu gdzie- iane wina owocowe, lub kon-

dukeyi zalicza autor jedwa- roślin włóknistych jak lnu adlowych i farbiarskich, któ- źródło dochodów gospodar- y urządzić wspólnym kosz- e, zakłady wyrobu pewnych i t. d.

ych na tak praktyczną drogę uważamy za rzeczywistą za-

* *

niejednokrotnie o niezwy- sarzy w kierunku historycz- kim, Wojciechowskim Tadeu- inni jak Ks. Liske, M. Bo-

nowe rozwiązania logogryfu, podanego przez nas przed trzema tygodniami, a przy nich ledwie nie przy każdym podziękowania za przyjemną rozrywkę, z żądaniem, abyśmy ją częściej wznawiali; dziś więc umieszczamy drugie zagadnienie układu téjże autorki, co pierwsze.

Z następujących dwudziestu ośmiu zgłosek: a, ak, da, ge, i, i, il, ko, kra, met, ne, nich, na, nio, nes, o, o, pol, ryf, ry, rze, sten, sze, ter, u, wski, za, zo, — ułożyć dziewięć wyrazów, których początkowe li-tery, czytane od góry do dołu oznaczają sławnego kompozytora, a końcowe, w tym samym porządku wzięte, dwa jego utwory.

Wyrazy do ułożenia mają znaczyć:

1) Minister austriacki; 2) miejsce kąpieli morskich; 3) miasto włoskie; 4) jeden z patryarchów biblijnych; 5) dawna nazwa jednej z prowincyj, wchodzących niegdyś w skład rzeczypospolitej polskiej; 6) tytuł potomków Mahometa; 7) Retor Grecki z III w. przed Chrystusem; 8) sławny powieściopisarz polski; 9) Jeden z Ojców Kościoła.

Co do uwag, uczynionych nam przez czytelników naszych o przeszłym zagadnieniu, oświadczamy, że przy sultanie Achmedzie podany wiek XVI jest omyłką drukarską, — powinno być XVII; Wallenrod rzeczywiście pisze się właściwie przez dwa l, wielu wszakże pisarzy, a między nimi i Małceki, nie uznaje dublowania spółgłosek w wyrazach cudzoziemskich za rzecz nieodbitie potrzebną. Co do *Drako*, jakkolwiek pospoliciej się używa Drakon, pierwsza jednak forma błędna nie będzie, mówi się bowiem bez różnicy: Plato lub Platon, Apollo lub Apollon, Cycero lub Cyceron i t. p.; w omówieniu *Ischl* błędu wcale nie popełniono. Z zagadnień nadesłanych przez panów: Edwarda B. i A. R. skorzystamy w czasie właściwym, z niektórymi wszakże zmianami, gdyż nie wszystkie wyrazy w nich podane stosownie, tak n. p. między innemi nie można użyć *Encelade*, tylko Encelades albo Encelad.

TG-OM-444-50

OBSERWATORYUM ASTRONOMICZNE W WILNIE.

Nieoszacowany zabytek byłego Uniwersytetu Wileńskiego, Obserwatorium astronomiczne, dnia 26 Grudnia roku przeszłego padło w gruzy, skutkiem pożaru, który wszczął się o siódmej z rana, od palenia w piecu na pierwszym piętrze. Traktowany z razu dość obojętnie, jako pospolite zajęcie się sadzy w kominie, kiedy w godzinę później straż ogniowa przybyła, już był niepodobnym do owładnięcia. Uratowano tylko książki, oraz mniej kosztowne narzędzia, wieży zaś z reflektorem, helio-

watorium cesarzy: Pawła, że ostatniego króla polski Cesarz Paweł I, wszedłszy watorium w 1706 roku, z salon!" Cesarz Aleksander Imie (w 1802 r.) do umyśłu cel w obserwatorium księ- w podobnej księdze, 20 L. snoręcznie: „Com z radością szczam."

Sala ta, zbudowana przez jest prawdziwie piękną. Słupów, podtrzymujących ścianę oparcie środkowym arkadą dowy, postawionych wzdłuż ją na trzy prawie równe głównej jej ozdoby. Cała dratowemi taflami ze szwe trwałego i kształtnie ocio przedziałach wschody, k wschodniej ściany sali, a balustradą, wprowadzającą dzy kolumnami, z kąd otw- widok na przeciwny p gipsowemi figurami, m astronomii, Dyanny i Ura ma tarczę z popiersiem P połowy z wieńca laurow- lewą ręką na gwiazdzist- wój wieńiec z cyfrą E. P. Ogińska). W środku pod- filu popiersie Stanisława wieńczącym pilastry porzą- ne są z gipsu także czte- rak, waga i koziorożec, o- rech pór roku. Z obu str- do zachodniej wieży obser- znajdują się cztery framu- dniowej ścianach sali, oś- siedmiu oknami, w podzia- duje się we framugach 12- mi. W jednym z okien, na kamiennym podstawie- dniowa, długa na cztery- przez Connivett'a.

Dodawszy do tego mn- cznych instrumentów i ok- znakomitych osób i uczon- o pięknej i wspaniałej sal- tretów szczególnie zasłu- Elżbiety Puzyniniej dwa p- a drugi w bardzo podes- Waleryana Protasewicza, nislawa Warszawickiego, gium Jezuitów; Piotra S-

OPCARD 101